

KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Lipca. — Rok 1841.
Poniedziałek.

N^o 175.

Jutro, SS. Udalrik i Izaiasz.
v. s. S. Jan Chrzciciel.

Wczorajsza uroczystość Sgo JÓZEFA KALASANTEGO, obchodzona w Kościele XX. Piarów, powiększona była obrzędem powtórnych primicji czcigodnego JX. Pawła Redeckiego, przez lat 50 piastującego przykładnie i gorliwie Kapłaństwo. Błogosławił on pobożnym napelniającym Kościół, a obecność dostojnego Duchowieństwa dodawała powagi obrzędowi. W czasie summy wykonano kompozycje: J. Elsnera, J. Rosyniego, J. Krogulskiego i R. N. Wysockiego. Wczoraj w Kościele XX. Augustjanów Amatorowie i Artysci grali Mszą Hajdina Nr 4, Graduale Romberga, Ofertorium Elsnera.

Wczoraj u XX. Reformatów odbył się obrzęd zaślubin Leona Skotnickiego z Marianną Janiszewską. Jestto były Uczeń Szkoły Towarzystwa Dobrocz: który chlubnie ukończywszy termin, założył warsztat szewstwa damskiego w Górze. Towarzystwo Dobrocz: oceniał jego postępowanie i pomoc jaką udzielał biednej Matce, wypłaciło mu z funduszu szkolnego zł. 150, jako nagrodę za wzorowe postępowanie i na zachętę dla innych uczniów zostających u rzemieślników, by uległością pracowitością, i rzetelnością starali się uczynić zaszczyt Instytutowi, który zajmował się ich wychowaniem — Artykuł nasz o wystawie tegorocznej kończymy opisem Sa'onu obrazów. Ta część przedmiotów najmniej wпадаjąca w oko, trybem dobrze rozporządzonego obiadu, jak *dessert* dopiero w końcu objawiać się powinna. Z resztą chcielibyśmy dać czas Publiczności osądzenia podług swego zdania, korzystając z niej uważ i zastosować zdanie nasze do zdania większości. Przetrzymaliśmy więc dni kilka i wczoraj łącząc się z liczną Publicznością, z tłumem pięknych twarzy, z których każda mogłaby służyć za wzór zajmującego obrazu, sielsmy oglądać wystawę sztuk pięknych. Ogół obrazów podług drukowanego katalogu wynosi 135; 3 jest dzieł sycerskich, wszystkie wypracowane zostały przez 46 Artystów lub Amatorów. Portretów samych jest 3cia

część; dwie drugie składają się z obrazów religijnych, historycznych, wewnątrz budowli, krajoznawczych, (paysages et marines), obrazów tak zwanych rodzajowych (de genre), minjatur, kwiatów i t. d. Z obrazów religijnych odznaczano szczególnie: Stąg EMILIĘ klęczącą przy ołtarzu, obraz oryginalny P. Kolberga przeznaczony o ile nam wiadomo do ozdobienia jednej z Kaplic w okolicach Warszawy; ECCE HOMO obraz oryginalny w guście szkoły włoskiej P. Wojc: Statlera Profesora Malarstwa w Uniwersytecie Kraków. Dwie MAGDALENY pokutujące, kopje z Pompeano Battoni i Correggia przez młodego Artystę P. Tom: Mejbaum. Jego też jest obraz chrztu Sgo WŁODZIMIERZA. P. Kamiński Alex: nadesłał obraz Sgo ŁUKASZA; P. Ant: Kolański kopję Madony z Dzieciątkiem Peszki. P. Maur: Paszkiewicz obraz oryginalny Sgo MARJA. P. Pęczarskiego Felixa jest obraz oryginalny: MATKĘ BOSKĄ w guście dawnym Dolci przedstawiający, a P. Chojnackiego szkic do obrazu oryginalnego wyobrażającego zstąpienie Sgo DUCHA. Kilkunastu Artystów a mianowicie PP. Rom: Chojnacki, Andr: Brodowski, Bonaw: Dąbrowski, J. N. Głowacki Prof: Uniwers: Fraki: Polik: Guminski, Winc: Kasprzycki, Alex: Kokular, Ant: Kolberg, Fr: Lampi, Tom: Mejbaum, Klem: Minasiewicz, Ant: Murzynowski, Fr: Paszkowski, Felix Romanowski, Jan Sikorski, Alex: Stankiewicz i Ant: Ziemięcki, nadesłali portrety rozmaitej wielkości z natury malowane. Obrazy te po największej części są starannie i pracowicie wykonane, w ogólności postęp tej części malarstwa jest bardzo znakomity. Do najstaranniejszych tego rodzaju policzyć można głowę mężczyzny przez P. Fr: Paszkowskiego malowaną. Portret Xięcia NAMIESTNIKA, Profesora Kokulara; kilka portretów a szczególnie Hr: P. przez P. Bonawenturę Dąbrowskiego, oraz portret znanego Autora Gawęd przez Sikorskiego. Głowa Greczynki P. Głowackiego musi być portretem oryginału cudnej piękności.

P. Alexander Lesser Artysta Warszaw: bawiący w *Mnichowie*, i tym razem przysłał piękny płód swojego pędla. Jest to Obraz historyczny oryginalny, przedstawiający bohaterkę sławiańską *Chrzanowską*, ocalałą *Trebowłą* od napaści *Turków*. Główna osoba obrazu bohaterska Niewiasta z zapalem waleczności na twarzy, mogłaby już posłużyć osobno za szacowne dzieło malarstwa, ale z prawdziwym talentem umieszczane na około niej grupy, podwyższają jeszcze wartość obrazu. Między obłożonemi widać dziecińcy i niewiasty mdlejące z pragnienia i nędzy, widać starca utyskującego nad ciężko-zranionym synem wojownikiem; z boku skrzepowany ieniec, Turek chciwem okiem spoziera na znanie półksiężyc, już wzbijające się na szczyty wież, zdala polegli cmią ziemię, a pożoga dymem i pyłem cmi Niebo; już klucze twierdzy mają być wydane w ręce muzulmana, ale oko napotyka znowu godło Krzyża wznośzące się zwyciężką ręką kapłana, a *Chrzanowska* tym widokiem zagrzana zachęca zwątpiałych do obrony. P. Felixa *Romanowskiego* jest śliczna kopja znanego w *Warszawie* pięknego oryginału *Horacego Vernetta*: zdobycie okopów w górach pod *Somo Sierra*, a P. Felixa *Bąkiewicz* kopja oryginalnego obrazu Profesora *Blanka* »*Edyp w Kolonie*." (Dalszy ciąg nastąpi.) — Gdy dziełko p. t: »*Pisma ulotne*» M. *Rubinstein* na wkrótce wyjdzie z tłoczni Maxym: *Chmielewskiego* obok *Ratusza*, uprasza się przeto Osoby które raczyły zająć się zbieraniem prenumeraty, aby takową wraz z dokładnemi listami szanownych Prenumeratorów złożyły w Księgarni P. *Orgelbrandta* przy ulicy Miodowej. Szano: Prenumeratorem odbiorą też pisma w początku Sierpnia. — Gdy ogłoszenie prenumeraty na *Dziele Starego i Nowego Testamentu* ze 120 rycinami, dopiero w końcu upłynionego kwartału doszło do wiadomości powszechnej zwłaszcza na prowincji; przeto termin prenumerowania na Urzędach i Stacjach poczt: przedłuża się do końca przyszłego miesiąca i ciągle płacić się będzie: Za egzemplarz bez rycin w *Warsz.* zł. 10, przez Poczte zł. 12; za egzemplarz ze 120 rycinami w *Warsz.* zł. 24, przez Poczte zł. 27; za

egzemplarz ze 120 rycinami z textem polskim i francuzkim w *Warsz.* zł. 30, przez Poczte zł. 32. Po upłynieniu zaś tego terminu, cena podwyższoną zostanie podług warunków prospektu. J. *Glicksberg*, Księgarz Szkół Publicznych w Król: Polskiem. — Liczne było wczorajsze zgromadzenie w ogrodzie wód mineralnych. Piących wody już jest liczba znaczna; ciekawych i amatorów spaceru przybywa dosyć. Słowem jest to najmiłsza i najpiękniejsza przechadzka poranna *Warszawy*. Od dni kilka opuścił prasę drukarską *Przewodnik dla używających kuracji wód mineralnych*, dziełko, przez P. *Józefa Domaszewskiego* L. W. P. napisane. Jak w przemowie wyraża się Autor, zamiarem pracy jego było wyłożyć wkrótkości wartość sztucznych zakładów, przyczyni niepomysłnych kuracji i obnażyć chorego ze wszystkim co mu przy wodach wydaryć się może, niemniej wskazać iak się przy nich zachować, iak ie pić, słowem co czynić a czego unikać należy; oby szczęśliwy skutek przedsięwziętą kurację uwieńczył. To Pisemko powinno być w rękach każdego, kto zabiera się do wspomnianej kuracji. Ulice, przechadzki, ogrody, napełnione były wczoraj tłumem spacerujących. Co jest powozów na mieście, wszystko było w ruchu, a piechota chodnikami postępująca zużyła więcej marmuru wiednym dniu, niżeli go innym razem w całym tygodniu ubędzie. Niedziw, że domy stały pustkami, w oknach mało kto iawił się, a drzwi prawie wszędzie były zawarte. Kto chciał widzieć się z drugim, interes załatwić, albo przyjacielskie złożyć powitanie, musiał go szukać na ulicy, w saskim ogrodzie, na *Foxalu* albo za miastem. Tam były zbiory zupełne, tam używano świeżego powietrza, tam do późnego wieczoru w miłych towarzystwach, przy wesołym stole kończono dzień przyjemny. Gdy piękna sprzyjała pogoda, gdy znacznego wpływu spodziewała się puszka w saskim ogrodzie, zepsuła się pompa. Przez wdzięczność za hojne wsparcie częstowały dzieci Gości spragnionych wodą noszoną w dzbankach a rozdawaną szklaneczkami, bez wszelkich wymagań, ze zwykłą uprzejmością. W Sobotę tamże wpłynęło do puszki zł. 15 gr. 17. — Przybyły o kilka mil do *Warszawy* *Rzemieślnik*,

onegdaj wieczorem przez powieszenie się na słupie jednego z tutejszych Pałaców, życie sobie odebrał. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Matłżeństwie tajemnem* przywołani Wszyscy i oddzielnie JPP. *Żółkowski* i *Stolpe*. Wesołe sceny i piękne tańce nowego Baletu *Figle wieśniacze*, okłaskami były okrywane; po ukończeniu przywołani JPanna *Gwozdecka* 2-kroć, JP. *Morys* i JPanna *Zdanowicz*. W Rozmaitości po *Komorniku*, JPP. *Fedecki*, *Jasiński* i JPanna *Damse*; po *Myśliwym*, JP. *Karański*. — Towarzystwo JP. *Averino* przedstawiające się intro w Wielkim Teatrze, dawało z zadowoleniem Publiczności widowiska w Teatrach *Rzymu*, *Wiednia*, *Medyolanu*, *Drezna*, a teraz przybyło z *Berlina*.

Dzień 14/26 Czerwca r. b. stał się pamiętnym dla Miasta *Pabianic*. Ludność albowiem od świtu zgromadzona z upragnieniem (bo po raz pierwszy) oczekiwała przybycia JO. Xiążęcej Mości NAMIESTNIKA Król. Zgodziną 2gą z południa, spełniły się gorące życzenia, gdy Tę Dostojną Osobę powitać miała szczęście. JO. Xiążę Jegomość najlaskawiej przyjąć raczył przedstawionych sobie przez W. *Kleszczyńskiego* Komisarza Obw. Sieradz., Urząd Muncypał: miejscowy, Duchowieństwo Katolickie i Ewangelickie. Po czym JO. Xz Jegomość wstąpiwszy do sali Ratusza, przejrzeć raczył złożone przez miejscowych fabrykantów wyroby, z których każdy do dalszej pilności i większej doskonałości czule zachęconym został, a ku wzbudzeniu większej w nich gorliwości, JO. Xz Jegomość z przedłożonych wyrobów niektóre zakupić a inne nadal zamówić raczył. Następnie JO. Xz udał się do Kościoła parafjalnego, gdzie u drzwi wedle obrządku właściwego przez Kanonika Proboszcza w asystencji Wikariusza miejscowego przyjętym został. Zaintonowano przy odgłosie organ i dzwonów *Te Deum Laudamus* o pomyślność Najmiłościwszego MONARCHY i JEGO dostojnej Rodziny. Lud wszelkiego wyznania zanosił najgorętsze modły do PRZEDWIECZNEGO. Po Nabożeństwie udał się JO. Xz Jmć z wolna do *Powszu*; przez drogę, kto sobie tylko życzył każdy mile przyjętym

wysłuchanym i zadowolonym został. Pożegnawszy Najlaskawiej, w dalszą podróż wyruszył, a zgromadzony Lud długo za nim spoglądając, życzył szczęśliwej podróży z zalem iż go dłużej oglądać nie mógł.

Anglja. — Królestwo *Belgiccy* i Xz *Brabancki* odbyli przejażdżkę przez parki *Londynu*. Mniemają iż zaślubiny Xcia dziedzicznego *Sasko-Koburgskiego* z Królową francuzi, są powodem przybycia Króla *Leopolda*. — Mówią, iż Rząd *madrycki* nadesłał już do *Londynu* część zaległego żołdu należnego angielskiemu korpusowi posiłkowemu. — *Admirał Stopford* wraca do *Anglii*.

Ameryka. — W *Montevideo* uzbrowiono wiele statków i rozdano mnóstwo listów korsarskich przeciw statkom *argentyńskim*. — Jenerałowi *Rozas* w *Buenos-Ajres* posłano machinę piekielną, którą córka przypadkiem wprzód otworzyła, niewiedomo czy córka została poszwankowana.

Danja. — J. C. W. Wielki Xz KONSTANTY Rossyjski, zawinął 22go z. m. do *Kopenhagi* fregatą rossyjską dowodzoną przez Kontr-Admirała *Lütke*.

Francja. — Izba Parów 24go z. m. przyjęła budżet podatków na r. 1842. Nazajutrz 25go z. m. odbyło się odroczenie obu izb prawodawczych. W Izbie Deputowanych Minister spraw wewnętrznych odczytał postanowienie Królewskie odraczające izby, a w Izbie Parów Prezes Rady. — Król w tych dniach często przezydował na obradach ministerjalnych celem przetrzasanania planów skarbowych podanych przez Pana *Humann*. — Xżna *Wagram* (*Berthier*) bawiła przez kilka dni z swoją rodziną w *Blois* (Blua), zkąd zwiedziła *Chambord* (*Szambor*), które to miejsce chce nabyć; wiadomo, iż *Szambor* należał do Xcia *Bordeaux* (*Bordo*). — Jenerał *Szneider* iako Dyrektor prac warownych na około *Paryża*, pobiera rocznie 80,000 fr. pensji. — *Szwajcarja* układa się z *Francją*, aby pocztą z *Hollandji* przybywała przez *Lunewil*, ponieważ w Niemczech żądają zbyt znacznej opłaty. — Drugi obraz koronacyjny malowany przez *Dawida* gdy *Medyolan* został ogłoszony stolicą Królestwa Włoskiego, 25go z. m. wystawiony był na sprzedaż.

Zaczęto licytować od 20,000 fr.; ponieważ nie było kupujących, musiano zacząć od 500 fr. Obraz został sprzedany za 2300 fr. Pierwszy obraz koronacyjny znajduje się w Muzeum Wersalskiem.

Turcja — Konsulowie Anglii, Rosji, Francji, Austrii i Grecji, wręczyli *Tahirovi* Baszy odezwę do Kandyotów, zachęcające ich do złożenia broni i zupełnego poddania się władzy Sultana.

Rozmaitości. — Chcesz poznać stopień ciepła kochającego serca, umieść je jak termometr w cieple; gdyż wystawione na promienie miłości równie jak termometr na słońcu, nawet przy istotaem zimnie okazuje ieszcze pewien stopień ciepła. — Nie staraj się nigdy ukrywać swojego głupstwa. Ludzie prędzej ci wybaczą 8 głupstw niż jedną roztropność. — Kobiety są *biografami*; wprawdzie nie *opisują* ale za to lubią *opowiadać* historję życia drugiej kobiety. — Sławny skrzypek *Ole-Bul* zamysłał niebawem czas spokojnie osiąść w swoim rodzinnym kraju *Norwegji*; przed kilką tygodniami dał swój ostatni koncert w *Kopenhadze*. — W *Aberkonwoj* w Anglii znajduje się grobowiec z napisem: „Tu spoczywa Michał *Hookes* 41sze dziecko swojego Ojca i Ojciec 27 dzieci.”

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Pawłowski Biskup z Pułtuska; Geismar Baron Jenerał-Adjutant z Petersburga; Kłobukowski Nepomucen Dzie: z Wawół; Przyborowski Teod; Dzie: z Sobieszew; Lemański Bened; Dzie: z Zagurz; Orłowski Leon Dzie:.

DOWIESIENIA

W Głównym Zarządzie Aptekarskiego Wydziału Czynnej Armii w koszarach Sierakowskich przy ulicy Konwiktorskiej posiedzenie swe mającym, w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) odbędą się targi, a w dniu 3/15 Lipca przetargi in minus na dostawę 190 sążni DRZEWA sosnowego rosyjskiej jednoszczepowej miary, każdy raz o godzinie 10 z rana; żyjący podjąć się takowej entrepryzy, raczą się zgłosić w powyż oznaczonym terminie do wspomnianych koszar, gdzie każdodziennie można przejrzeć warunki na takową entrepryzę. — Inspektor Aptekarskiego Wydziału Czynnej Armii Kol. Radca Radkiewicz. Pomocnik Inspektora *Kabat*.



Patrzenna jest MAMKA z półrocznem lub i starszem dzieckiem, dobrej kondyty i porządku, może się spodziewać dobrej zapłaty, na Nowem mieście pod Nr 324, w podwórzu na lewo na dole.

Zawiadamia się niniejszem, koby z iadących w tych dniach do PETERSBURGA życzył zabrac z sobą iedy-nastoletnią PANIENKĘ, udującą się do Pawłowskiego Instytutu wychowania Panien, za umówione wynagrodzenie; raczy zgłosć się pod Nr 586, przy ulicy Długiej, w Ofi ynie na lewo na 2giem piątrze.

PIWO BAWARSKIE
ZWANE
WALDSCHLESSEL BIER
JACIA SPRZEDAŻ ZŁODOWNI.

Nowomiejska Bawaria przy ulicy Rynek Nowego Miasta już od zeszłej Soboty wypredaie również Piwo Bawarskie zapasowe z 3ciej piwnicy Waldschlessel zwane. W Traktjerni Bawarskiej gdzie Sala Bilardowa iest porządnie utrzymywana, w grę Bilardową Alagier zwaną, będzie do wygrania ozdobny znacznej wartości KUFEL dnia 7go Lipca r. b. w wieczór, na który czas Szan: Amatorów uprzejmie zaprasza. *Juljusz Wolfke.*

Syndyey tymczasowi *Massy upadłości Jana Bruno Baltzer Kupca*. Uwiadamią niniejszym, iż niezawodnie w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. o godzinie 3ciej z południa w domu przy ulicy Nowy-swiat pod Nr 1315, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją więcej dającemu za gotowe pieniądze, następujące przedmioty, a mianowicie: Szuflady czyli Rygady sklepowe, Biurko, Skafki, Uger, Smoła, Siarka, Gazety, i tym podobne przedmioty. *Józef Bystry Obronca S.*



Sto MACIOR czystej krwi (Merynos), iest do sprzedania w Dobrach Szczypior-no pod Kaliszem.

Dziś rano ciepła stępn 16. Wczoraj w południe 20.
TEATR WIELKI. Jutro 62 raz *Niezgody domowe*. Iszy raz Widowisko Ginnastyczno-Akrobatyczne P. *Averino*.

Jutro w Królikarni Śpiewacy Styryjscy JPP. *Koschak, Brausewetter i Baldes*, śpiewać będą; przytem dostac można Raków, Kurcząt, Łodow i różnych Chłodników; obstaunki przyjmują się dniem wprzody na Obiady i Podwieczorki. *Berti*. Dziś w Zielu Ogródku.

Dziś w Ogródzie Rembaczewskiego na Lesznie, grac będzie KWINTET; przytem dostac można Raków, Kurcząt i innych Potraw i Napojów. *Chejnicki*.

Dziś w Kawiarni w domu d. Baroka obok Poczty i rogu Trebackiej Nr 420, Panny *Langer* grac i śpawać będą.

Jutro w handlu *Matiewskiego* na rogu ulicy Sowej i Bednarskiej. Śniadanie: Kaczki dzic, Kapłon, Pieczeń ciel: i rymska, Połędwica, Mostek cielę; Koutlety, Raki, etc.